

Sygn. akt I KK 40/21

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 sierpnia 2021 r.,
sprawy J. J. M.
skazanego z art. 190 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
w O.
z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, na rzecz adw. J. C., kancelaria adwokacka w O., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie z urzędu kasacji na korzyść skazanego J. J. M.,
3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

I. Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 18 marca 2020 r. w ramach zarzucanego czynu oskarżonego J. J. M. uznał za winnego tego, że:

1. **a/** w okresie od 21 lipca 2018 r. do dnia 18 grudnia 2018 r. w miejscowości T. w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności popełnił przestępstwa polegające na tym, że w dniach: 21 lipca 2018 r., 2, 3 i 23 października 2018 r., 7 i 14 listopada 2018 r., 4, 15 i 18 grudnia 2018 r. znieważał B. G. używając wobec niej słów wulgarnych powszechnie uznawanych za obraźliwe i tak przypisane czyny uznaje za ciąg przestępstw kwalifikowany z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał oskarżonego i wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;
- b/** w okresie od 21 lipca 2018 r. do dnia 14 listopada 2018 r. w miejscowości T. w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności popełnił przestępstwa polegające na tym, że w dniach: 21 lipca 2018 r., 23 października 2018 r., 7 listopada 2018 r. groził B. G. spaleniem domu, przy czym groźba wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., a w dniu 14 listopada 2018 r. groził B. G. zabiciem, przy czym groźba wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. i tak przypisane czyny uznał za ciąg przestępstw kwalifikowany z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał oskarżonego i wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- c/** w dniu 4 grudnia 2018 roku w miejscowości T. naruszył nietykalność cielesną B. G. w ten sposób, że szarpał ją i odpychał przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. i tak przypisany czyn zakwalifikował z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał oskarżonego oraz wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;
1. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone kary pozbawienia wolności zostały połączone i jako karę łączną wymierzono ówczesnie oskarżonemu J. J. M. 9 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 41 a § 1 k.k. i § 4 k.k. Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów na okres 2 lat.

Wyrok Sądu Rejonowego w O. w tej sprawie został zaskarżony apelacją wniesioną przez obrońcę ówczasnie osk. J. J. M..

Po rozpoznaniu zwykłego środka odwoławczego Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Obecnie, wyrok sądu odwoławczego w tej sprawie został zaskarżony kasacją wniesioną przez obrońcę skazanego J. J. M..

Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzucił:

1. naruszenie art. 433 § 2 KPK w zw. z art. 457 § 3 KPK, art. 7 KPK, art. 410 KPK oraz art. 17 § 1 pkt 10 KPK polegające na niedokonaniu przez Sąd II Instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej przejawiające się w braku należytego rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów, a także pominięciu argumentów podniesionych w uzasadnieniu środka odwoławczego w zakresie wiarygodności wyjaśnień J. M. oraz oparcia orzeczenia nie na wszystkich okolicznościach ujawnionych w sprawie, jak również w wyjątkowo lakonicznym a zarazem błędnym odniesieniu się do postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego braku wniosku o ściganie czynu z art. 190 § 1 k.k.;
2. naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 KPK przez prowadzenie postępowania w zakresie czynu z art. 190 § 1 k.k. bez uzyskania wymaganego wniosku o ściganie pochodzącego od osoby pokrzywdzonej, którego to wniosku nie może zastąpić oświadczenie prokuratora o objęciu czynów ściganiem z urzędu, gdyż dotyczy ono przestępstw prywatnoscargowych, nie zaś ściganych z urzędu na wniosek pokrzywdzonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 28 października 2020 r. w całości i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, zaś w odniesieniu do

przypisanego skazanemu czynu z art. 190 § 1 k.k. – o uchylenie w/w wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby pokrzywdzonej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona w tej sprawie przez obrońcę skazanego J. J. M. okazała się oczywiście bezzasadna, co stwarzało podstawę do rozpoznania jej i oddalenia na posiedzeniu przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

Już odniesienie tych generalnych uwag do treści kasacji wniesionej w sprawie skazanego J. J. M. pozwala stwierdzić, że zarzuty w niej sformułowane są w istocie obszernie rozbudowaną próbą powtórzenia zwykłego postępowania odwoławczego. Za taką ich oceną przemawia w szczególności to, że odnoszą się one do konkretnych kwestii związanych z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji w tej sprawie, bądź zmierzają do zakwestionowania oceny wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz podważenia wartości informacji pochodzących z tych źródeł.

Zauważyć przy tym trzeba, że zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego stanowią w istocie powtórzenie zarzutów czynionych w apelacji i próbę poddania kontroli kasacyjnej tych samych argumentów, które były już przedmiotem oceny i rozstrzygnięcia w orzeczeniu zapadłym w Sądzie II instancji. Kwestie podniesione w zarzucie kasacyjnym były już bowiem rozpoznane przez Sąd Okręgowy. Argumentacja przytoczona w kasacji jest tożsama z wywodami zaprezentowanymi w uzasadnieniu zwykłego środka odwoławczego i sprowadza się do polemiki z przyjętymi za podstawę orzeczenia ustaleniami faktycznymi, poczynionymi prawidłowo na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów i poszlak ocenianych swobodnie, w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Analiza uzasadnienia orzeczenia zapadłego w II instancji prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy rozważył w całości zarzuty apelacyjne oraz rzetelnie i analitycznie odniósł się do argumentów skarżącego, zaprezentowanych w apelacji złożonej od wyroku Sądu I instancji.

Wbrew zarzutom zawartym obecnie w kasacji, Sąd Okręgowy w O. odniósł się w pisemnych motywach rozstrzygnięcia również do kwestii prawidłowości oceny zgromadzonego materiału dowodowego przez Sąd I instancji, który dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, zweryfikowanym na podstawie relacji funkcjonariuszy policji przeprowadzających kolejne interwencje oraz sporządzonej przez nich dokumentacji.

Jednocześnie, kontynuując polemikę z tymi źródłami dowodowymi, skarżący w dalszym ciągu eksponuje znaczenie wyjaśnień skazanego, negującego przypisane mu zachowania. Tym samym nadal kontestowana jest ocena tego dowodu dokonana jeszcze przez Sąd I instancji i zaakceptowana przez sąd odwoławczy. Bez wykazania, że kontrola instancyjna przeprowadzona w tym zakresie odbyła się z naruszeniem przepisów procedury, nie jest skuteczne formułowanie takiego zarzutu na etapie postępowania kasacyjnego.

Podobnie, nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja, nie może sprowadzać podnoszonego zarzutu do kwestionowania ustaleń dotyczących realizacji znamienia wystąpienia po stronie pokrzywdzonego obawy spełnienia

groźby karalnej. Zagadnienie to należy do sfery przeżyć psychicznych osoby pokrzywdzonej i podlega udowodnieniu w oparciu o konkretne przesłanki pozwalające przyjąć, że taka obawa w rzeczywistości wystąpiła oraz miała zakotwiczenie w okolicznościach poddających się obiektywnej weryfikacji. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji potwierdza wystąpienie w niniejszej sprawie obu wspomnianych elementów. Już samo zachowanie pokrzywdzonej nie pozostawia wątpliwości co do tego, że rzeczywiście odczuwała ona realną obawę spełnienia gróźb wypowiedzianych przez skazanego J. J. M.. Świadczy o tym chociażby skrupulatne zamykanie drzwi wejściowych i niezwłoczne wzywanie policji. Natomiast obiektywną weryfikację tych obaw stanowią zeznania funkcjonariuszy interweniujących w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej, relacjonujących zniszczenie okna i próby forsowania drzwi przy użyciu ciężkiego narzędzia, a także zaprezentowana przez nich ocena stopnia zagrożenia ze strony skazanego, wyrażająca się w decyzjach o jego zatrzymaniu i przewiezieniu do siedziby jednostki policji. Prowadzi to do wniosku, że ocena prawna w odniesieniu do tej części zachowania skazanego nie została dokonana wyłącznie w oparciu o zeznania św. B. G.. Materiał dowodowy w tym względzie jest znacznie szerszy i nie został on skutecznie podważony. Natomiast niezależnie od tego, że powtarzanie weryfikacji wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych nie należy do zakresu kontroli kasacyjnej odnotować trzeba, iż sama pokrzywdzona różnicowała zachowanie skazanego i swoje obawy o zrealizowanie gróźb pod jej adresem wiązała głównie ze stanami nietrzeźwości skazanego. Tym samym, nie przekonuje argumentacja skarżącego powołująca się na fragmenty jej wypowiedzi i pomijająca ten aspekt sprawy.

W części dotyczącej kontroli odwoławczej odnoszącej się do analizy materiału dowodowego, ustaleń faktycznych i oceny prawnej zachowań przypisanych skazanemu J. J. M. wywody i zarzuty zamieszczone w kasacji jego obrońcy nie znalazły żadnego potwierdzenia. Zgodzić się natomiast trzeba, że niezwykle syntetycznie Sąd Okręgowy w O. odniósł się do tezy autorki apelacji wniesionej na korzyść skazanego, dotyczącej zagadnienia wniosku o ściganie czynów wyczerpujących znamiona przestępstw z art. 190 § 1 k.k. Wypowiedź sądu odwoławczego odnosi się i ogranicza w istocie do równoległego niejako

zagadnienia objęcia przez prokuratora oskarżenia w części dotyczącej przestępstw prywatnoscargowych. W zakresie wniosku o ściganie zachowań wyczerpujących znamiona przestępstw z art. 190 § 1 k.k., sąd odwoławczy w rzeczywistości powołał się jedynie na istnienie w aktach sprawy oświadczenia pokrzywdzonej, które uznał tym samym za spełniające wymaganie procesowe odnoszące się do tej kwestii. Skoro jednak to stanowisko zostało wyraźnie sprecyzowane, to nie można mówić o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k., tj. braku odniesienia się do zarzutu apelacyjnego. Zarazem treść pisma B. G. znajdującego się na k. 36 nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że jest wyrazem woli ścigania J. J. M. za m.in. używanie gróźb karalnych pod adresem pokrzywdzonej i nie sposób to stanowisko skutecznie podważyć, chociażby w świetle zamieszczonego tam postulatu „wszczęcia postępowania karnego” wobec w/w.

Trafna w tym kontekście jest uwaga prokuratora udzielającego odpowiedzi na kasację, który zasadnie podniósł, że zeznania św. B. G. składane po dniu 30 października 2018 r. a dotyczące zdarzeń zaistniałych po dniu złożenia wspomnianego wniosku, są jednoznacznym i zmaterializowanym wyrazem woli objęcia ściganiem również tych ostatnich i mogą zostać uznane za wystarczającą formę procesowego skonkretyzowania zachowań, które mają stanowić przedmiot procesu. Pogląd ten należało podzielić, co czyni oczywiście bezzasadnym cały zarzut dotyczący tej materii, zarówno w części wskazującej na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., jak i w odniesieniu do wskazania na wystąpienie okoliczności stanowiącej bezwzględną przyczynę uchylenia wyroku wymienioną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

W tych warunkach brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów kasacyjnych i wniosku zaprezentowanego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Natomiast sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

